

# LJ KARWEL, Idę Sam

Idę Sam  
Idę Sam  
Tak jest!

Przez całe życie idę swoją drogą  
Dlatego nie jeden z was beszta  
Idę swoją ścieżką odkąd pamiętam  
Inni po ch\* ścieżkach  
Może ot błąd mój  
Nie wiem, jak po prostu lubię patrzeć na \_\_ osób  
W tym chorym mam oku  
Nie dotrzymuję kroku nikomu  
Sam sobie panem  
Nawet jak z boku komentują, że mam najebane  
W bani i w kiermanie nic  
Nie Armani lecz jeans  
I skisł w tym jebanym mieście ?  
O którym nie słyszał nikt  
Idę zajebany jak Charlie Sheen  
Nie wnikiem w nic  
Oni pokuładani  
Jak by z nimi szedł Kim Dżong Il  
Jestem jak King Kong  
Czytaj: nie zrozumiany  
Brzydki i zły skur\* co zabiera im panny  
Masz plany jakieś?  
Ja łamię majki  
Dla mnie to z palcem  
A ty z grymasem na twarzy  
Ze sznurkami gonisz  
Papier ty, ja też papie chcę  
Próbowałem, ale nie mogę podporządkować się

Ciągle \_\_ idę sam  
Obrąłem swój kierunek  
W dłoni trunek w drugiej majk  
Z bitem frunę niczym ptak  
Idę sam  
Mimo wszelkich przeszkód i zmian  
Tych koleżków i szmat, którzy mieli być gdzie ja  
Idę sam  
Lepiej nie stawaj na mojej drodze  
Masz zamiar?  
Kup 9 i postrzel mnie lepiej w głowę  
Idę sam  
Idę sam